



Głos Wągrowiecki

PRZEDPŁATA
wynosi kwartalnie 2,64 zł, miesięcznie 0,88 zł
z odnośnikiem do domu 0,95 zł miesięcznie.

ADMINISTRACJA: Wągrowiec, Rynek nr. 14

Wychodzi co środę i sobotę.

OGŁOSZENIA
przyjmuje się za opłatą 6 gr od wiersza m/m
1-lamowego, od wiersza reklamowego 12 gr,
Telefon nr. 126.

Nr. 89.

Wągrowiec, sobota dnia 16 listopada 1929.

Rok IV.

Roczne walne zebranie

Towarzystwa Pań św. Wincentego á Paulo odbyło się w piątek, dnia 15 bm. Rano o godz. 8,30 przystąpiły członkinie do wspólnej Komunii św. w kaplicy Sierocińca. O godz. 10.20 rozpoczęło się walne zebranie, któremu przewodniczył ks. dyr. Wróblewski. Obrady poprzedziła modlitwa do Ducha św., poczem ks. dyr. podał do wiadomości porządek obrad i odczytał nowy statut Towarzystwa, który obejmuje 18 punktów. W nawiązaniu do odczytanego statutu zachęcił ks. dyr. członkinie, aby w naśladowaniu św. Wincentego á Paulo chętnie poświęcały się pracy nad ulżeniem doli biednych.

Następnie sekretarka p. Kronhelmowa zdała sprawozdanie roczne, z którego wynika, iż Tow. liczyło w roku sprawozdawczym 142 członków, wystąpiło 30, wstąpiło 20. W ciągu roku opiekowało się Towarzystwo przeszło 100 biednymi, podczas urzędowej d. 24 grudnia ub. r. gwiazdki obdarzono 120 biednych, taksamo w 11-tą rocznicę niepodległości obdarzono około 100 biednych. W marcu t. r. odbyły się rekolekcje dla Towarzystwa. Taksamo otrzymali biedni święconkę w wielką sobotę, oraz w dniu 19 lipca (uroczystość św. Wincentego á Paulo) około 100 biednych ugoszczono śniadaniem. 8 września b. r. urządziło Towarzystwo wentę na rzecz biednych w lokalu p. Podlewskiego, z której wpłynęło 1.320 zł. Widać z tego, iż Towarzystwo faktycznie pracuje dla dobra biednych.

Skarbniczka p. Łażewska zdała sprawozdanie kasowe, które przedstawia stan kasy w dochodach 3923,79 zł, w rozchodach 2495,81 zł, pozostaje czysty dochód 1427,98 zł. Zebranie udzieliło skarbnicze pokwitowania.

Przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który w myśl nowego statutu będzie pracował pod nazwą Rady Towarzystwa. Głosowaniem tajnym wybrano p. Szyszkową — prezydentką, p. Kronhelmową — sekretarką, p. Łażewską — skarbniczką. Jest to ten sam skład zarządu co w ub. roku, z czego wynika, że wyżej wym. panie cieszą się zupełnym zaufaniem Towarzystwa. Przez aklamację wybrano zastępczynię i to p. radczynię Grabowską z Zbietki — zast. prezydentki, p. Maciejewską — zast. sekretarki, p. Kuczkowską — zast. skarbniczki. Do rewizji kasy wybrano p. Chrzanowską i p. Steinbornową. Nowy zarząd obiecał nadal gorliwie pracować jak dotychczas.

Postanowiono urządzić na rzecz biednych koncert i herbatkę, w karnawale. Uchwalono także udzielić wsparcia biednym innego wyznania.

W wolnych głosach omawiano dokładnie sprawę przyjęcia z pomocą biednym, oraz skompletowano skład pań rewirowych, które odwiedzają biednych na poszczególnych ulicach.

Uchwalono zwołać następne plenarne zebranie w przyszły piątek, dnia 22 bm. o godz. 7.30 wieczorem w Sierocińcu. Za spokój duszy zmarłej w tym roku członkini śp. Dezerowej odmówiono „Wieczny odpoczynek”. Jako delegowaną z Wągrowca do Opieki Dworcowej nad młodemi dziewczętami wybrano p. Maciejewską, która będzie utrzymywała kontakt z tąże instytucją w Poznaniu. Na tem wyczerpał się porządek obrad.

Ks. dyr. podziękował wszystkim zebranych, gościom, Wieleb. Siostronom obecnemu przedstawicielowi prasy za udział w zebraniu, życząc Towarzystwu jakoteż nowej Radzie Towarzystwa dalszej ochotnej i wydajnej pracy dla biednych, kończąc słowami: „Szczęść Boże w dalszej pracy nad biednymi”. Prezydentka p. Szyszkowa dziękowała ks. dyr. Wróblewskiemu za jego opiekę nad Towarzystwem i gorliwą pracą dla dobra biednych, poczem wspólną modlitwą zakończono zebranie.

Całe zebranie miało przebieg spokojny i obrady toczyły się rzeczowo, z czego wynika, że panie Wincentki poważnie i wydatnie pracują dla biednych. Ze swej strony życzymy Towarzystwu, aby ich praca nad biednymi wydała jak najlepsze owoce i przyniosła im kiedyś obfity plon i nagrodę w życiu wiecznym. Wł.-K.

Stef. Chojnacki. Na święto SMP.

„GOTÓW”!

Gotową zawsze bądź polska młodzieży,
Gotową każdej chwili dla swej Macierzy —
Dla niej niech ciągle w twej piersi uderza —
Serce obywatela — serce żołnierza.

Serce obywatela — w polskim narodzie —
Buduj swą przyszość — i z prawem żyj w zgodzie
I budź tych co w ducha upadku drzemią.
I czynność społeczną nad Naszą tchnij ziemią.

Serce żołnierza — ty młoda drużyno
Cielesne twe siły niech próżno nie giną.
Odwagę, męstwo niech dusza twa gości,
Walczyc, życie by oddać móc dla Wolności...

Gotową zawsze bądź polska młodzieży
Gotową każdej chwili dla swej Macierzy —
Na hasło — co na sztandarze Twym świeci
Ojczyźnie — swej Matce wierne, drogie dzieci...

„Zygmunt IV”

Warszawa, 14. 11. Jego Królewska Mość Zygmunt IV, w swej własnej wyobraźni panujący nam najmiłościwiej, raczył w ostatnich dniach wystosować dwa pisma odręczne pod adresem najwyższych dostojników w państwie. W jednym z nich z powodu wypadków dnia 31 października uważa, że wyjściem z sytuacji jest jego manifest wysłany do prezydium Rady ministrów 6 kwietnia, a „kto tego nie uzna, ten nie jest przyjacielem Polski. Obok tego listu do p. Prezydenta wysłał list do p. Premiera, którego wzywa do „urzędowego opublikowania Mojego Manifestu z dn. 6 kwietnia 1929 jako jedynej racjonalnej drogi wyjścia z odmetów i rań, zgubnych — dla bytu Polski. Przy tej sposobności wyrażam Moją Królewską dla Pana wielką życzliwość”. Oba listy są podpisane: Sigismundus Rex Poloniae.

Listy takie rozsyła łaskawie od czasu do czasu do różnych przedstawicieli władz Zygmunt Wilski, uważający się za Króla Jegomości.

—o—

Usuwanie robotników polskich z portu gdańskiego

Gdańsk, 14. 11. W związku z dążeniem nacjonalistów gdańskich, reprezentowanych w Volkstagu, do wypierania robotników polskich ze wszystkich dziedzin pracy na rzecz obywateli Rzeszy niemieckiej, stosunki wśród robotników portowych zaostrzają się coraz bardziej. W tu-tejszym porcie grupa robotników niemieckich

napadła na polskich robotników portowych i pobiła ich w bestjałski sposób. Interwenującego członka „Polskiego Zjednoczenia Zawodowego” pobito i wyrzucono z terenu portowego. Policji nie udało się ująć winnych, wobec czego „Polskie Zjednoczenie Zawodowe” wszczęło śledztwo na własną rękę.

Triumf jeźdźców polskich

Nowy Jork, 13. 11. Prasa tutejsza omawia szeroko sukcesy kawalerzystów polskich, którzy w ciągu 4 lat zdobyli trzy razy najwyższą nagrodę „International Military Trophy”. „New-York Times”, pisze, że jeźdźcy polscy okazali się mistrzami w skoku. „Word” oświadcza, że Polacy przewyższają w sztuce jazdy takich mistrzów jak Włosi, Amerykanie, Irlandczycy i Kanadyjczycy. „New York Herald” stwierdza, że drużyna polska oznacza się zimną krwią. Zdobyła ona najwyższą nagrodę z niesłychaną łatwością. Występ jeźdźców polskich, któremu przyglądało się przeszło 20 tys. osób był popisem, jakiego Ameryka nigdy dotąd nie widziała.

Zwycięstwo drużyny polskiej wywarło ogromne wrażenie w Ameryce, gdzie doskonałość sportowa jest ceniona niezmiernie wysoko.

Polonia amerykańska wszystkich większych osiedli przybyła tysiącami i zapełniła „Madison Square Garden”. Nastrój Polaków udzielił się całemu otoczeniu. Dwukrotnie odegrano polski hymn narodowy, oklaskiwany frenetycznie przez zebranych.

W czwartek pos. Filipowicz wydaje w Waszyngtonie bal na cześć jeźdźców polskich. Na specjalnem posłuchaniu poseł przedstawi jeźdźców prezydentowi Hooverowi.

—o—

Ułaskawienie zbrodniarza

Warszawa, 14. 11. Oleksa Szłomey, urodzony w r. 1908 został skazany wyrokiem sądu okręgowego w Stanisławowie na karę śmierci przez powieszenie, za to, że wieczorem, w dniu 14 września 1926 r. w Pniewie w porozumieniu

z drugim sprawcą brał udział w zamordowaniu Iwana Krzyszowskiego. Prezydent Rzeczypospolitej darował w drodze łaski życie Szłomejowi i zamienił karę śmierci na karę 15-stu lat ciężkiego i obostrzonego więzienia.

Hajdamacy zbezczęścili pomnik Jana Sobieskiego w Rawie Ruskiej

W dniu 11 bm. wczesnym rankiem przed rozpoczęciem się uroczystości, związanych z obchodem święta Niepodległości, niewykryci dotychczas sprawcy dopuścili się ohydny czyn. Oto jakaś zbrodnicza ręka włożyła na głowę pomnika króla Jana Sobieskiego, wznoszącego

się przed kościołem parafjalnym w Rawie Ruskiej tekturowe pudło, napełnione kałem.

Istnieją poszlaki, że zbezczeszczenia pomnika dopuścili się członkowie miejscowej organizacji ukraińskiej.

Walka policji z groźnym bandytą

Warszawa, 14. 11. Policja łódzka toczyła w Pabjanicach walkę z bandytą Janem Łysiakiem. Bandyta dokonał niedawno napadu rabunkowego na kapitana Janowskiego, który przyjechał z Łodzi do Pabjanic na lustrację oddziału strzeleckiego. Uciekając na dworzec, Łysiak postrzelił ścigającego go posterunkowego Antczaka. Wczoraj patrol policyjny natknął się na niego. Koło wsi Gospodarz na widok policjantów Łysiak zaczął

strzelać do posterunkowych z dwóch rewolwerów. W pewnym momencie nadjechała furmanka chłopska, zaprzężona w jednego konia. Łysiak skoczył na nią, kazał woźnicy jechać galopem do Łodzi, a sam ostrzeliwał się policjantom. W pewnym momencie wsiadł naoklepnym na konia i uciekł. — Zniknąwszy z oczu pogoni, zeskoczył z konia i ukrył się.

—o—

Budżet Sowietów na 1930 r.

Moskwa, 13. 11. Rada komisarzy ludowych Z. S. R. R. uchwaliła preliminarz ogólnopństwowego budżetu na rok 1930, opiewający na 11.390.000.000 rubli. W porównaniu z budżetem zeszłorocznym budżet ten jest większy o 44,8 procent. Z poszczególnych pozycji zwraca przede wszystkim uwagę podniesienie w porównaniu z budżetem zeszłorocznym o 618 procent dochodów z handlu państwowego. Komentarz urzędowy stwierdza, że dochód z przedsiębiorstw

państwowych zwiększony zostanie przede wszystkim przez obniżenie kosztów produkcji. Ponieważ nie można jednak przypuszczać aby tego rodzaju obniżenie kosztów mogło nastąpić na skutek dokonanej w ciągu ub. roku reorganizacji technicznej przemysłu, nasuwa się przeto przypuszczenie, że obniżenie kosztów własnych odbędzie się w głównej mierze kosztem pracy i zarobków robotniczych.

—o—

Kolonizacja pogranicza polskiego

Berlin, 13. 11. Cała prasa niemiecka ogłasza dziś odezwę niemieckiego Czerwonego Krzyża i towarzystw humanitarnych, wzywającą społeczeństwo niemieckie do spieszenia z pomocą finansową kolonistom niemieckim, którzy masowo emigrują z Rosji sowieckiej.

W dniu jutrzejszym odbędzie się narada przywódców partyjnych przy udziale kilku ministrów, których celem będzie zajęcie się osiedleniem części reemigrantów niemieckich na pograniczu wschodnim w ramach programu kolonizacji Niemiec na wschodzie. Poza tem ma być

omówiona możliwość przyjęcia na zimę jaknajwiększej części reemigrantów niemieckich zanim będą oni mogli wyjechać do Kanady.

Według ostatnich wiadomości, w obozach koncentracyjnych pod Moskwą biwakuje 13 000 reemigrantów niemieckich w tem 10 000 menonitów reszta zaś katolików i protestantów.

Prasa niemiecka protestuje energicznie przeciwko stanowisku Sowietów, które czynią reemigrantom wiele trudności przy uzyskiwaniu pasportów na wyjazd.

—o—

Na pograniczu Polski

Berlin, 13. 11. W tych dniach grono dziennikarzy niemieckich zwiedzało nową prowincję „Grenzmark Posen-Westpreussen“. Jak donoszą pisma, dziennikarze skonstatowali upadek gospodarstwa rolnego, których właściciele wymawiają pracę fernalom i robotnikom. Na przyjęciu u Starosty Krajowego dr. Caspariego oświadczył tenże dziennikarzom, iż dotacja rządowa dla „Grenzmark“ w sumie 2 200 000 mk jest za niska. Powinna ona wynosić 3 100 000. W dalszym ciągu starosta żalił się, że t. zw. wał chłopów

niemieckich na wschodzie jest tylko teorią. Sprawa osadnicza posuwa się naprzód zółwim krokiem, grozi jej przytem nowe niebezpieczeństwo w razie zawarcia traktatu handlowego z Polską, który zagrozi interesom rolnictwa niemieckiego. W końcu uzalał się Starosta Krajowy, że domeny państwowe nad granicą nie są oddawane drobnym osadnikom, którzy jedynie mogą stanowić przeciwwagę wobec „niebezpieczeństwa“ polskiego, wzrastającego w powiecie złotowskim i babimojskim wskutek wzmoczonej propagandy oświatowej wśród Polaków.

Odnaczenie zwycięzców olimpijskich

Warszawa, 13. 11. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał w dniu dzisiejszym wniosek o nadanie złotego krzyża zasługi rekordziste światowej w rzucie dyskiem i mistrzyni olimpijskiej p. Konopackiej za propagandę sportu pol-

skiego na terenie międzynarodowym, oraz o nadanie złotego krzyża zasługi laureatowi olimpijskiemu, autorowi „Złotu olimpijskiego“ p. Kazimierzowi Wierzyńskiemu.

—o—

Pomysły nacjonalistów niemieckich

Berlin, 14. 11. Wychodzący w Flensburgu w języku niemieckim dziennik „Der Schleswiger“, organ mniejszości duńskiej północnego Szlezwiagu, wystąpił z sensacyjnymi rewelacjami, opartymi na poufnych i wiarogodnych informacjach.

Według informacji tych, prawnicowo-radykalne żywioły prowincji Szlezwig i Holsztyn dążą do urzeczywistnienia planu oderwania prowincji tych od Prus w drodze plebiscytu ludowego i proklamowania samodzielnego państwa.

Inicjatorzy tej akcji politycznej wykorzystują niezadowolone radykalnego chłopstwa, skierowane przeciwko Berlinowi i Prusom.

Zakulisowym protektorem politycznym projektu przyswieca jako cel dalszy nadzieja rozpętania w całych Niemczech prawnicowo-rewolucyjnego ruchu.

Według planu tego Szlezwig i Holsztyn odegrać mają rolę Piemontu, z którego wyjdzie akcja nacjonalistycznego zjednoczenia całych Niemiec.

Sokół

Znasz sokoła?
Męstwo widne z jego czoła,
Postać cała rześka, rosła,
Serce trwogi nie zna zgoła,
Znasz sokoła?

Wzrok ma jasny,
Chleb je skromny, ale własny
Sam na sobie się opiera,
Ale drugich chętnie wspiera
I do wspólnej pracy woła!
Znasz sokoła?

Szerzy, budzi
Zdrowy zapal wśród ludzi,
I do trudów wdraża ciało,
Aby życiu podolało,
Nie splamiło niczem czoła!
Znasz sokoła?

Zdrowe ciało
Zdrową duszę by chowało,
Byśmy dzielni byli tacy,
Na to trzeba woli, pracy,
Zdobyc ją, choć w trudzie czoła,
To cel sokoła!

Jego usta
Nie pokalała piosnka pusta
I choć zdarzy się pustota
To z nadmiaru sił żywota,
Lecz się w niej nie kocha zgoła
Znasz sokoła?

Jeśli zgrzeszy,
To się skruszy i pospieszy
Wnet oczyścić duszę z mazy,
By nie popadł w nią dwarazy;
Dusza prawa widna z czoła
Znasz sokoła?

Oczywisty
Dowód, że ten tylko czysty,
Kto z win swoich się obmyje,
Ach i serce czystem — czuje!
Więc czyn brudny wstręt
U Sokoła! [wywoła]

Napad bandytów na bank

Bytom, 13. 11. Dziś wieczorem wdarło się czterech zamaskowanych bandytów do Górnośląskiego Banku Handlowego, gdzie po steroryzowaniu kasjerki rewolwerami zrabowali około 4000 złotych w walucie polskiej i niemieckiej.

Konferencja kolejowa

Warszawa, 14. 11. W Berlinie zakończyła się konferencja delegatów kolei polskich, niemieckich i sowieckich w sprawie tranzytowej taryfy towarowej i ekspresowej w komunikacji niemiecko-rosyjskiej.

Konferencja dała wynik dodatni. — Najrealniejszym jej efektem jest wzmocnienie udziału Polski w ruchu tranzytowym niemiecko-sowieckim.

Inspekcja portu w Gdyni

Warszawa, 14. 11. Dyrektor dep. morskiego min. przem. i handlu inż. Nosowicz wyjechał do Gdyni na inspekcję urzędów portowych i stanu robót w porcie.

Ponadto dokona on inspekcji marynarki handlowej.

Kurs pożyczek polskich

Warszawa, 14. 11. Kurs pożyczek polskich na giełdzie nowojorskiej był we środę następujący: dillonowska \$2—85, stabilizacyjna 74—75.

Targowica Miejska

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen
Poznań, dnia 12 11. 1929 r.

Placono za 100 kg. żywej wagi za: w złotych

BYDŁO:

W oły:	
Pełnomięsiste, wytuczony nieoprzęgane	148—156
Mięsiste tuczony młodsze do lat 3	188—144
Mięsiste tuczony starsze	120—126
Miernie odżywione	000—000

B u h a j e:	
Wytuczony pełnomięsiste	148—156
Tuczony mięsiste	138—144
Nietuczony, dobrze odżywione starsze	120—126
Miernie odżywione	110—116

K r o w y:	
Wytuczony pełnomięsiste	150—160
Tuczony mięsiste	186—144
Nietuczony, dobrze odżywione	120—130
Miernie odżywione	100—120

J a ł o w i c e:	
Tuczony mięsiste	140—148
Nietuczony, dobrze odżywione	120—130
Miernie odżywione	100—110

M ł o d z i e ż:	
Dobrze odżywione	110—116
Miernie odżywione	100—106

C i e ł ę t a:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczony	210—220
Tuczony cielęta	190—200
Dobrze odżywione	170—180
Miernie odżywione	150—160

O W C E:	
Wytuczony, pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	140—150
Tuczony starsze skopy i maciorki	120—132
Dobrze odżywione	116—110
Miernie odżywione	104—100

Ś W I N I E (TUCZNIKI):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	262—268
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. „	250—256
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. „	238—244
Mięsiste świnie ponad 80 kg. „	224—232
Maciory i późne kastraty	206—220
Świnie bekonowe	224—232

Stefan Chojnacki

40

Kapitałni Goście

powieść z bruku węgrowskiego.
(Ciąg dalszy).

„I Romek z sił wszystkich trzymał swą pierwszą ofiarę serca, przyciskał ją, tulił do siebie, tęsknym wzrokiem obejmował — dwa wybite zęby w dłoń!...“

Wszyscy wtulili się głęboko pod pierzyny i zasnęli snem twardym, znużeni po ostatnim całonocnym eksperymencie.

Romek otworzywszy nad ranem oczy, począł rozpamiętywać, co zaszło i dlaczego czuje się tak znużonym.

Nim jeszcze zdołał sobie uprzytomnić szczegóły nocy, już Wiktor z Kundziem powitali go poranną i bardzo aktualną piosenką:

„O Irce śpiewamy w zgodnym akordzie —
A Józio nas zato głaska po m... buzi!“

W oczach mu pociemniało, słabość go ogarnęła i upadł powrotnie na pościel.

Romek otrząsł się z wewnętrznego przerażenia i ciężkimi oczyma powiódł dookoła. Zobaczył swą pościel splamioną krwią.

— Co to? — chciał zapytać, lecz w tej chwili przypomniał sobie wszystko. Wyciągnął lusterko i obejrzał w ślady swoich utraconych zębów i pełen goryczy zawołał:

— Nie przypuszczałem, że mój „były szwagier“ w ten sposób postąpi... Wyrozumiałbym, gdyby mi ewentualnie z tyłu za to choć ze trzy wybił, ale na samym przedzie!?!...“

— Co to będzie, jak dwóch szwagrów się pokłóci? — pytał Wiktor Kundzia — i tytułują się jak w ministerstwie; na były szwagier, były teść, były zięć i była najukochańsza teściowa!... A Józio wylupił swe maleńkie oczka i zdziwiony patrzył jakby z Marsa spadł, gdyż naprawdę nic nie rozumiał i o niczem nie wiedział, ani też nawet domyślał.

Urządzona na lodzie ślizgawka, należała do jednej z najrozkoszniejszych przyjemności zimy, ze swą przez swą dostępność dla wszystkich, celowo ułatwioną, dla szerzenia idei sportowej. Nie można zaprzeczyć, by nie znalazła wogóle amatorów — od których zresztą roił się mrówczą czernią głów tor łyżwiarski... Zśród tego olbrzymiego tłumu, nikła tylko ilość przypadła na prawdziwych sympatyków i zwolenników łyżwiarstwa, łącznie z przewyższającą liczbą nowicjuszy stawiających pierwsze kroki, o których w potocznej mowie mówili koledzy seminarzyści, że „puszczają się na gładki lód“, gdyż tego rodzaju sportowców można było przede wszystkim zauważyć zśród ich „granatowych koleżanek“, — nie wielka ilość przypadła na najprawdziwszych widzów, resztę zaś nazywano „gapiami“, ponieważ wszystkie pokrewne im wrony, sroki, puhacze i papugi wywedrowały hen daleko i fruwały, latały, biegały najczęściej jednak wywracały po przeźroczystym lazurze tafli lodowej, gdyby pod włoskiem niebem — podczas, gdy reszta pozostała na białych śniegach północnych krain — i stąd prawdopodobnie ta nazwa...

Jedni zbierali się tutaj dla prawdziwej rozkoszy łyżwiarskiej, inni dla zakosztowania sposobnej przyjemności — ale zato każdy w jakimś celu i z egoistyczną ideą. Zbierała się tutaj najprzedniejsza elita

miasta, w rozumieniu dorastającego pokolenia — wszystkich rodzajów płci i obu sfer, z wiekiem nieprzekraczającym w sumie dwóch osobników 40 z ewentualnym zezwoleniem 50-ciu wiosen — dla płci brzydkiej.

Ślizganie po lodzie cieszyło się nadzwyczajną frekwencją „skromnych“ koleżanek, wśród których górowała zawsze i wszędzie nadobna postać Marci... Obok często i gęsto przesuwały się „czerwone czapki“ stali towarzysze; w razie zaś potrzeby chętni i usłużni partnerzy — wreszcie przewijali się niekiedy „zieloni“ zdala tylko lubujący się w domniemanych rozkoszach „w towarzystwie“... Nadewszystko jednak, w odróżnieniu od pensjonarek, studentów, albo szkolników w skład wszystkich trzech kategorii — amatorów, widzów i gapiów. Z przeważającą liczebnie większością wchodził „cywiliści“ — nasampród „cywiliści“ miasta, niekiedy bardzo i piękne, rozkoszne, powabne, ośniewające, urocze — lecz niestety zjawienie i ukazanie się takie należało do najrzadszych i wyjątkowych rzadkości, przyodzianych zato w najponętniejsze toalety i uginające się pod brzemieniem ciężarem pudrów, kremów i najprzeróżniejszych kosmetyków, które przy blasku światła elektrycznych były przechodniom w oczy, oślepiającą siłą reflektorów i płynęły wskroś tysiące kroków upajającą wionią, niekiedy przyjemną i roznamiętniającą — często jednak wprowadzającą raczej w mdłości, zawrót głowy i inne z tem związane niedomagania fizjologiczne a jeszcze więcej umysłowe.

Stał i Genek, którzy wcale chlubnie nie zapisali się w dziejach sportu łyżwiarskiego, należeli, — co ich w gorycz to wspomnienie wprowadzało, tymczasowo i zawsze do grupy trzeciej i ostatniej na „ga...“ (C. d. n.)

Zamknęli Krzyżaniaka - znalazł się Jędrzejczak

Jednej z ostatnich nocy w Brzeznach Nowych (pow. węgrowski) czterech niewysledzonych bandytów wtargnęło do mieszkania rolnika Eryka Plata, gdzie po zrabowaniu ubrań wartości kilkuset złotych włamywacze weszli do pokoju sypialnego Platów i pod groźbą użycia broni palnej zażądali wydania pieniędzy. Ponieważ gospodarz

nie posiadał gotówki, bandyci zbili neliłościwie Plata i jego żonę.

O dokonanie napadu jest silnie podejrzany rzeźmieszek Józef Jędrzejczak, który stoi na czele zorganizowanej szajki złodziejskiej, grasującej na pograniczu powiatów węgrowskiego i chodzieskiego od mniej więcej trzech tygodni.

Wiktor Dzierżanowski

Jesień

Deszcz pada, jak łyż duże,
Wilgotne znaczą piętna,
W powietrzu szarość smętna,
Na ziemi lśnią kałuże...
Przycichły w duszy burze,
Krwi słabiej biją tętna,
Kraina wspomnień mętna
Łzy sączy w serca kruże...
Gdzie wiosny blaski, róże,
Miłości pieśń namiętna?
Przemknęła w grzmiącej chmurze
Zaledwie dziś pamiętna...
Została zazdrość smętna
Powszednich trosk kałuże...

By stowarzyszenie miało większe poparcie wśród obywatelstwa, zwołano dnia 15 października rb. grono miejsc. obywateli, którzy wstąpili do patronatu. Patronat tworzą: ks. kan. Beyer, ks. prob. Wróblewski, ks. Kozłowski, p. starosta dr. Rościszewski, p. burmistrz Kuchczyński, p. Stachowiak, p. Bonowski, p. Grajkowski, p. Haławski, p. Kubanek, p. Przybylski, p. Rakowicz, p. dyr. Schlinger, p. por. Wańtowski, p. dyrektor Wojnarowski, p. rektor Zamorski, p. Zmudziński.

Obecny zarząd stowarzyszenia tworzą pp.: prezes Andrzej Zygmun, wiceprezes Kaczmarek sekretarz Wojnecki Jan, skarbnik Gruszczyński, bibliotekarz Tomczak, naczelnik Widziński Z.

Z okazji „Święta Młodzieży” z gorącą prośbą i serdecznym apelem zwracamy się do wszystkich młodzieńców miasta i okolicy, którzy ukończyli lata szkolne, by wstąpili w szeregi stowarzyszenia i garnęli się pod sztandar, symbol „Młodzieży Polskiej”, na którym widnieje wizerunek „Sw. Stanisława Kostki”. Młodzieńcy nie namyślajcie się długo, a zgłaszajcie się do Stow. Młodz. Pol. i garnijcie się pod jednym hasłem i sztandarem w tak wielkie święto do Stołu Pańskiego.

Rodzice! zezwalajcie swym synom do wstąpienia w szeregi Stow. Młodz. Pol. Młodzież ta hartuje ciało i ducha, chcąc być prawdziwą przyszłością Narodu Polskiego i stanąć w szeregach w obronie Boga i naszej ukochanej Ojczyzny.

Szan. Obywatele miasta i okolicy, popierajcie szeregi zastępów SMP., dajcie choć drobne datki podczas niedzielnej kwesty, i przybywajcie na wieczornice, urządzone w niedzielę, dnia 17 bm. w sali p. Zjawińskiego. Czysty zysk przeznaczają się na cele stowarzyszenia.

Program „Święta Młodzieży” podajemy na innym miejscu.

PW. do dalszej pracy w sporcie strzeleckim.

Kierował zawodami p. por. Wańtowski; sędziowali pp. Szafirski i Dziewięcki.

Kolejowe Przyp. Wojskowe

W sobotę, dnia 9 bm. wygłosił p. por. Wańtowski w sali wykładowej Oddziału Drogowego referat na temat: Kolejowe P. W. i jego zadanie. — Pan por. Wańtowski dał krótki zarys rozwoju Kolejowego PW. Mamy w Polsce 250 Kół Kolejowego PW., a na samym tylko Pomorzu 12000 członków zrzeszonych w karnych szeregach PW.

Po referacie odbyło się zebranie w celu zorganizowania miejscowego Koła Kolejowego PW. Zebraniu przewodniczył p. naczelnik inż. Bonasewicz. Wybrano zarząd o nast. składzie: 1) naczelnik inż. Bonasewicz (prezes), 2) st. asesor Szeremeta (sekretarz), naczelnik stacji Michalski (skarbnik), dyżurny ruchu Ogórkiewicz, kier. parowozowni Pierzchalski i kier. parowozu Bera (członkowie zarządu). — Do zarządu kooptowano na wniosek p. inż. Bonasewicza p. por. Wańtowski, który osobiście będzie prowadził ćwiczenia P. W. w kole.

(W najbliższym czasie ogłosimy obszerny artykuł o kolejowym przyp. wojsk.)

Bacność sportowcy! W przyszłą niedzielę, 17 bm. odbędą się na Stadjonie sport. zawody w piłkę nożną między drużynami II. K. S. „Orzeł” a Ib. K. S. „Nielba” punktualnie o godz. 2 popoł. Wszystkich graczy drużyny „Nielby” uprasza się o przybycie do sali dh. Rossy na pół godz. przed meczem, celem przebrania się. Kapitan Ib.

Włośnianki zapraszają... Kółko Włośnianek w Rgielsku urządza w niedzielę, dnia 17 listopada 1929 r. w sali p. Rossy (Strzelnica Wągrowiecka) zabawę taneczną w ścisłe zamkniętym kółku, na którą uprzejmie zaprasza Zarząd. Początek o godz. 8 wiecz. Wstęp tylko za zaproszeniami.

KRONIKA

KALENDARZYK

Sobota, 16 listopada. Edmunda, Otm.
Wschód słońca godz. 7,25. Zachód słońca godzina 16,02
Wschód księżycy godz. 15,39. Zachód księżycy godz. 5,56
Niedziela, 17 listopada. Salomei, Grzegorza
Wschód słońca godz. 7,27. Zachód słońca godzina 16,00
Wschód księżycy godz. 16,08. Zachód księżycy godz. 7,20
Poniedziałek, 18 listopada. Anieli męcz., Rom.
Wschód słońca godz. 7,28. Zachód słońca godzina 15,59
Wschód księżycy godz. 16,47. Zachód księżycy godz. 8,46
Wtorek, 19 listopada. Elżbiety wd.
Wschód słońca godz. 7,30. Zachód słońca godzina 15,58
Wschód księżycy godz. 17,42. Zachód księżycy godz. 10,05

Srebrne gody małżeńskie obchodzili dnia 14 b. m. pp. dr. Michał i Marja z Wilczewskich Laskowscy. P. dr. M. Laskowski jest czytelnikiem „Głosu Wągrowieckiego” od samego początku jego istnienia. Szan. Jubilatów życzymy serdecznie, aby przy dobrym zdrowiu doczekali się złotych godów.

Dyrekcja Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego w Wągrowcu zawiadamia Rodziców i Opiekunów (ki) uczennic (ów), że w niedzielę, dnia 17-go listopada, odbędzie się w gmachu gimnazjalnym przy ul. Klasztornej konferencja wywiadowcza, w czasie której wychowawcy (czynnie) klas i poszczególni nauczyciele (ki) gimnazjum będą udzielać informacji co do sprawowania się, pilności i postępów w nauce młodzieży za czas od 1 września do 15 listopada br. Konferencja odbywać się będzie w godzinach od 11½ przed południem do 1-ej po południu.

Komunikując o tem, Dyrekcja prosi Rodziców, wzgl. Opiekunów (ki) o jak najliczniejszy udział w konferencji. O sposobie informowania się pouczy ogłoszenie, które będzie umieszczone na tablicy w korytarzu, na lewo od wejścia.

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej. Dla członków SMP. odbędzie się w sobotę, 16 b. m. od godz. 6—8 wieczorem w kościele farnym spotkanie, zaś w niedzielę, 17 bm. o godz. 7-ej rano wspólna Komunia św.

Srebrne gody małżeńskie. W środę, dnia 20 bm. obchodzić będzie zakrystjan przy kościele poklasztornym w Wągrowcu p. W. Strachanowski ze swą małżonką Marjaną srebrne gody małżeńskie. Msza św. na intencję Jubilatów odprawi się w tym dniu o godzinie 7,30.

Wieczornica Koła Śpiewackiego. Dla uczczenia 11-lecia wskrzeszenia Państwa Polskiego urządza miejscowe Koło Śpiewackie w sobotę, dnia 16 bm. o godz. 8 wieczorem w sali p. Rossy wieczornicę w zamkniętym kółku.

O liczny udział członków z rodzinami i gośćmi uprasza Zarząd.

Komunikat Zarządu Głównego Związku Inwalidów Cywilnych w Poznaniu. Jednorazowy zasiłek dla pobierających od Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu renty z ubezpieczenia inwalidowego.

Zarząd Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu uchwalił za zgodą Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie w dniu 17 października rb. dla rencistów w ubezpieczeniu inwalidowym, otrzymujących rentę z Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu jednorazowy zasiłek w wysokości jednomiesięcznej renty.

Zasiłek ten wypłacać będą za osobnym kwitem urzędy pocztowe w dniu 1 grudnia rb. tym rentobiorcom, którzy mają prawo do renty bieżącej za miesiąc grudzień rb.

W tym celu winni wszyscy ci, którzy mają prawo do bieżącej renty na miesiąc grudzień rb. z ubezpieczenia inwalidowego (Ubezpieczalni Krajowej) przedłożyć w dniu 1 grudnia rb. urzędnikowi pocztowemu dwa kwity i to jeden na rentę bieżącą za grudzień rb. a drugi w tej samej wysokości na jednorazowy zasiłek.

Powyższa uchwała Zarządu Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu nie dotyczy tych, którzy pobierają za pośrednictwem Ubezpieczalni Krajowej na rachunek skarbu Państwa renty z ubezpieczenia górniczego lub renty i zasiłki reemigrantów.

Również nie mają prawo do zasiłków pobierający rentę z powodu nieszczęśliwego wypadku. (—) Szmeterowicz, kierownik Zarządu Głównego.

Powyższe podaje się do łaskawej wiadomości i zastosowania się do powyższego, ażeby przy odbieraniu rent nie powstały utrudnienia.

Wągrowiec, dnia 11 listopada 1929.
Zarząd Z. I. C.
(—) Wachowiak prezes. (—) Szmeterowicz sekr.
(—) Mintschke skarbnik.

Dyrekcja państwowego klasycznego gimnazjum w Wągrowcu zawiadamia zainteresowanych, że konferencja wywiadowcza za I okres klasyfikacyjny odbędzie się wyjątkowo w poniedziałek, dnia 18-go listopada br. od godziny 1—2 w poł. (—) Schlinger, dyrektor.

Tow. Czytelnia dla Kobiet w Wągrowcu podaje do wiadomości, że w dniu 23 lutego 1930 r. urządza przedstawienie amatorskie.

Uprasza się zatem inne Towarzystwa, ażeby w dniu tym nie urządzały jakichkolwiek imprez.

Święto Młodzieży

Rok rocznie Stowarzyszenia M. P. składają w dniu „Święta Młodzieży” hołd swemu Patronowi, św. Stanisławowi Kostce. Jest to chwila podniosła i ważna dla całej organizacji jakoteż i dla całego polskiego i katolickiego społeczeństwa, któremu leży na sercu wychowanie przyszłych dobrych obywateli państwa oraz przyszłość odrodzonej Ojczyzny.

W tym roku „Święto Młodzieży” przypada na dzień 17 listopada. W dniu tym niech zagrają wszystkie serca jak dzwony. Oto druhowie Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej złożą przed oczyma mieszkańców miast i wsi, — egzamin ze swych uczuć i swoich czynów. Zamilknij w „Ogniskach” Stow. cicha, codzienna praca, a druhowie wyniosą na ulicę swe sztandary, z wizerunkiem swego Świętego Patrona, pod którym jasnie napis: „Bóg i Ojczyzna”.

Niechaj dzień „Święta Młodzieży”, który święcimy w tym roku, wykaże doniosłą pracę naszych Stowarzyszeń i zabrzmi jeszcze silniejszym echem niż rok temu. Niech będzie dla jednych zachętą, dla drugich otuchą. Zachętą dla młodzieży dotąd jeszcze niezorganizowanej w naszych szeregach — otuchą zaś dla całego społeczeństwa polskiego, przywiązującego wielką wagę dla młodego pokolenia.

I cóż Ci dziś niesiemy w podarunku, święty Stanisławie? — Oto wezwanie — „...My rycerze Chrystusowej Polski!”... Jak ziarna szlachetnych, a głębokich myśli dźwięczą te słowa w duszach. Mówią one wiele, — wszystko!...

Sw. Stanisławie! I tyś z rycerskiego był rodu — do rycerskiej służby przeznaczony. Nie przypasałeś rycerskiego miecza, a jednak rycerzem się stałeś. Rycerzem bez skazy, głoszącym Królestwo Boże i szerzącym je po świecie całym.

My, w Twe ślady pójść chcemy!... Tyś błogosławił tak często rycerstwu polskiemu i upraszałeś mu zwycięstwo. Spójrzij więc dziś na Twój huf! Spójrzij na nasze Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, które chcą pójść w Twoje ślady. Błogosław nam! Krzep, zasilaj, pomagaj w rycerskiej służbie naszej — wielkiem dziele budowy królestwa Chrystusowego w naszych duszach, w naszym życiu, w naszej Polsce. — Przrzekamy Ci za to wierność i wytrwanie!...

Nawiązując do powyższego dajemy w krótkce pracę w miejscowym SMP.

I tak: w ciągu roku kalendarzowego odbyło się 10 zebrań plenarnych, 1 nadzwyczajne walne, 8 zebrań zarządu. Wygłoszono 5 referatów przez członków SMP. W zebraniach brało udział przeciętnie około 30 członków. Stow. liczy obecnie 60 członków czynnych i posiada własną bibliotekę.

WYCHOWANIE FIZYCZNE I PRZYSŁ. WOJSKOWE

Zawody strzeleckie w Wągrowcu

Zawody strzeleckie urządzone z okazji 11-tej rocznicy uzyskania niepodległości Państwa Polskiego — w niedzielę, dnia 10 bm. rozpoczęto o godz. 12,30. Pierwszy strzał honorowy na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oddał pan starosta dr. Rościszewski, drugi strzał honorowy na Wodza Narodu I. Marszałka Polski J. Piłsudskiego oddał Powiatowy Komendant P. W. p. por. Wańtowski.

Zgłosiło się do zawodów 15 zespołów. Wyniki były następujące:

a) strzelanie zespołowe o puchar wędrowny Koła Podoficerów rez.: I. miejsce: zespół Koła Podoficerów rez. (Polcyn, Rybarczyk, Stoiński): 208 pkt.; II. m. Stow. Młodz. Polk. — Mieścisko (Kamieniecki, Piechowiak, Michalski): 185 pkt.; III. m. Tow. Pow. i Woj. — Wągrowiec (Zantow, Cichocki, Martyński): 179 pkt.; IV. m. Hufiec seminarjalny (Kruszona, Stasinowski, Durek): 167 pkt.; V. m. Komp. P. W. Gołańcz (Bonikowski, Woźnicki, Krajewicz): 167 pkt.; VI. m. K. S. „Nielba” (Budny, Eugowski, Kubanek): 161 pkt.; VII. m. Tow. Pow. i Wojaków Mieścisko (Widziński, Michalski, Napieczynski): 150 pkt.; VIII. m. Straż Pożarna — Wągrowiec (Treichel, Józwiak, Piątkowski): 138 pkt.; IX. m. Hufiec PW. — Laskownica (Chliszcz, Pithe, Czekaj): 135 pkt.; X. m. Stow. Młodz. Polskiej — Wągrowiec (Andraszak Walczewski, Kęsicki): 119 pkt.

Puchar zdobyło więc Koło Podoficerów rez.

b) strzelanie jednostkowe o puchar wędrowny Wydziału Powiatowego: We wynikach jednostkowych uzyskali: pp. Zantow (Tow. Pow. i Woj.) 75 pkt. plus 30 pkt.; Piechowiak (Stow. Młodz. Polk.) 75 pkt. plus 29 pkt.; Budny (K. S. „Nielba”) 75 pkt. plus 27 pkt.; Stoiński (Koło Rodoficerów rez.) 75 pkt. plus 24 pkt.; Woźnicki z Gołańczy 74 pkt.

Puchar zdobył pan Zantow. Nagrody wręczył pan starosta dr. Rościszewski, zachęcając członków

Obchód 11-lecia Niepodległości w Kole Miłośników Sceny

Przez sto lat nie zatrailiśmy swych sił żywotnych mimo represyj i niszczylielskiej pracy zaborców, a teraz poszczycić się możemy już jedenastu latami samostannego bytu państwowego. Wszyscy przeto z wielką radością obchodzą tę uroczystość w dniu 11 listopada przypadłą, a uroczystość obchodzili ją wczorajszego czwartku Koło Miłośników Sceny.

Uroczystość ta zbiegła się wspólnie z zebraniem miesięcznym, które zagał i przewodniczył p. Maciejewski A., jak również odczytał porządek zebrania. W zebraniu wzięło również udział Koło Muzyczne „Chopin”, które znacznie przyczyniło się do urozmaicenia uroczystości. Prócz członków przybyli także goście i sympatycy Koła.

Utartym zwyczajem odczytał sekretarz protokół, który zgodnie przyjęto. W komunikatach oznajmił przewodniczący członkom, iż towarzystwo udzieliło klubowi mandolinistów — utworzonemu przy Kole — pożyczkę w wysokości 150 zł na zakup instrumentów. Popierając akcję oszczędnościową, tak bardzo ważną w życiu gospodarzem naszego państwa, Zarząd proponuje podwyższyć składkę miesięczną z 25 gr na 1 zł, różnicę zaś składać się będzie na książeczkę oszczędnościową danego członka w Banku. Ponieważ nie było jeszcze zgody wszystkich członków, sprawę tę przesunięto do nast. zebr.

Z kolei nastąpił odczyt p. Przybyły p. t.: „W rocznicę powstania Polski”. Referent w krótkości zobrazował dzieje powstania Polski od jej zarania aż po dzień dzisiejszy; — o udałym referacie świadczyły huczne oklaski zebranych.

Następnie p. Neumann wygłosił deklamację p. t.: „Zwalonym krzyżem — Zapadłym mogiłem” przy akompaniamencie orkiestry przy melodji „Z dymem pożarów”.

Prócz tego odegrana została jednoaktówka: „Powstańcy Wielkopolscy” — oddana bez zarzutu, miejscami w miarę zawodowej sceny. Sympatyczni amatorzy wywiązali się bez wyjątku ze swych ról znakomicie. Na zakończenie uroczystościowego zebrania odśpiewano przy dźwiękach orkiestry „Rotę” — Konopnickiej. Popisy śpiewacze wypadły z programu z powodu niedyspozycji solisty.

Spodziewać się należy, że wczorajsza skromna ale sumiennie urządzona uroczystość będzie dla członków Koła bodźcem do dalszej wytrwałej pracy na podjętej niwie, zaś goście wynieśli jaknajlepsze wrażenie. Na uroczystości byli także obecni przedstawiciele miejscowej prasy. Dla uzupełnienia kolekcji zdjęć z wszelkich występów, uwieńczył również amatorów i orkiestrę z wczorajszej uroczystości p. Włosik na kliszy. (eka)

Kino Odeon wyświetla w sobotę, dnia 16 listopada rb. o godz. 8 wiecz. w sali p. Zjawieńskiego film p. t. „Sherlock Holmes” przy demaskowaniu złoczyńców.

Kradzież. W Konarach pod Gołańczą, niewykryta dotąd szajka złodziejska wtargnęła nocą do mieszkania gospodarza Krügera, gdzie wyplądowała jedną szafę, w której znajdowała się większa część bielizny i odświętnych ubrań.

Niespłoszeni, niezauważeni przez nikogo, nocni goście ulotnili się w niewiadomym kierunku, unosząc łup wartości kilku set złotych. Poszukiwania za opryszkami nie dały pomyślnego rezultatu. Zaznaczyć wypada, że szajka ta (z pewnością sama) już poraz drugi w niedługim po sobie okresie czasu nawiedziła i poszkodziła wyżej wspomnianego gospodarza.

Przesiedlenie. Drogomistrz, p. K. Bodus, został przesiedlony na równorzędne stanowisko z Grabowa do Stożężyna.

Na miejsce p. B. przeniesiono z Łazisk pod Wągrowcem p. drogomistrza Kujawę.

Z targu. Płacono za masło 3,00—3,20 zł, jajka 3,50—3,70 zł, kury 3—4 zł, kurczęta 2—3 zł, kaczkę 4—6 zł, indyki 9—10 zł, gołębie 2 zł, gęsi 11—12 zł, główka kapusty 30—40 gr, funt cebuli 20 gr, funt jabłek 60 gr, funt marchwi 20 gr, mendel kapusty 4 zł, ctr. ziemniaków 2,50 zł.

Od dziś przyjmują urzędy pocztowe i listonosze przedpłatę na Głos Wągrowiecki na miesiąc grudzień. Nie należy zwlekać z odnowieniem abonamentu, gdyż termin tylko do 25 bm.

Konferencja wywiadowcza w szkole powsz. Kierownictwo Publ. Szkoły Powsz. w Wągrowcu zawiadamia rodziców, że we wtorek, dnia 19 bm. w południe od 12-13, odbędzie się w budynku szkolnym przy Dworcu konferencja wywiadowcza i prosi o liczny udział w teje.

Tragiczny finał zderzenia się. Na szosie w pobliżu Szamocina (pow. chodzieski) autobus PZ 10.588, kierowany przez szofera Stefana Przybyłę z Wągrowca, najechał na wóz rolnika Roberta Jahnsa z Kowalewa (pow. chodzieski). Wskutek zderzenia się z autobusem, Jahns spadł z woza i przednie koła autobusu przeszły mu przez głowę. Obrażenia były tak ciężkie, że śmierć nastąpiła natychmiast.

Janowiec, pow. Żnin. (Bacność Inwalidzi Cywilni!) Zebranie Związku Inwalidów Cywilnych oraz wdów, sierot i starców, odbędzie się w Janowcu w niedzielę, dnia 17 listopada rb. o godzinie 12 zaraz po nabożeństwie w sali p. Szelmecki przy ulicy Dworcowej.

Na porządku obrad nader ważne sprawy. Przybycie zatem wszystkich inwalidów cywilnych jak wdów, sierot i starców na wspomniane zebranie jest konieczne. Zarząd.

RUCH TOWARZYSKI

Zjednoczone Tow. Przemysłowe. W poniedziałek, dnia 18 bm. odbędzie się zebranie o godzinie 8,30 wieczorem w sali p. Wierzejewskiej. Dla ważnych spraw prosi się o liczny udział. Zarząd.

Czotem! W niedzielę, 24 listopada br. o godzinie 10-tej przed południem odbędzie się w Wągrowcu w Starej Strzelnicy zebranie prezesów i naczelników, Zw. Tow. Gimn. „Sokół” w Polsce, okręgu wągrowieckiego z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie, 2) Sprawa odbytego zlotu związkowego, 3) Sprawa zawodów, 4) Sprawa zlotu okręgowego w roku 1930.

Obowiązkowo mundur, lub czapka. Zarząd.

—o—

Kto przechowuje pieniądze

w domu naraża się na kradzież lub spalenie i traci niepotrzebnie na odsetkach.

Złóżcie zatem każdy zbędny złoty w naszym banku, a unikniecie niebezpieczeństwa, ponadto otrzymacie procent aż do 11% w stosunku rocznym. Oszczędzający ma pierwszeństwo do pożyczki.

Skarbonki oszczędnościowe wypożyczają bank bezpłatnie.

BANK LUDOWY W GOŁAŃCZY

Spółdz. z nieogr. odpow.

Oddział w Szamocinie, ul. Paderewskiego 6.

Zastępstwo Banku Polskiego dla inkasowania weksli.

Miljonowe gwarancje — 3 nieruchomości — Rach. w P. K. O. 201.125.

147

W poniedziałek, dnia 18 listopada r. b. jako w pierwszą rocznicę śmierci **śp. Wawrzyna Zjawieńskiego** odbędzie się

żałobna msza św.

z wigiljami o godz. 7,30 w kościele parafjalnym.

Na sezon zimowy polecam

świeży transport trykotów zimowych, swetrów, kostjumów damskich, pończoch, skarpet oraz jup i płaszczy męskich po cenach przystępnych.

Józef Lis -- Wągrowiec

ulica Poczтовая 11, dawn. F-a Kalinowscy.

153

KSIAŻKI

biurowe, kontowe, szkolne, powieściowe, do nabożeństwa i t. d. oprawia szybko gustownie i po cenach przystępnych

Introrigatornia

W. KUBANKA

Wydawnictwo: Głosu

Wągrowieckiego

Ogłaszajcie się w „Głosie Wągrowieckim”

Rozkład jazdy autobusowej

na linii

Łekno — Wągrowiec — Margonin — Chodzież

6,30	12,00	odj.	Łekno	przyj.	11,20	18,30
7,00	12,15		Wągrowiec		10,45	17,15
7,40	13,30		Margonin		8,55	16,30
8,10	14,00	przyj.	Chodzież	odj.	8,30	16,00

136

A. Laskowski.

Oliwy do maszyn, smary na osie, tran do szorów, benzol, sól czerwona i do lizania dla bydła.

Artykuły fotograficzne, kosmetyczne, chirurgiczne, chemikalja, farby, pokosty, lakiery, klej, szelak, na muchy „Flit” i muchołapki

poleca

„DROGERJA POD GWIAZDĄ” właśc. Józef Szudziński

103 Wągrowiec, Poczтовая 2. :: Telefon 158.

Tamże znajduje się Składnica Pow. Kasy Chorych.

Klemens Baranowski - Skoki

Ślusarnia i warsztat reperacyjny.

Wykonuje wszelkie reperacje maszyn rolniczych, jak: młocarnie szerokomłotne, pomp, motorów, parników i t. d. * * * * *

—:o:—

Dział reperacji rowerów i wirówek.

Wykonanie solidne. Obsługa skora.

149 Ceny bardzo przystępne.

Specjalność: Autogeniczne spawanie i tokarnia.